Ner 68. ROK 1835. WTOREK 24 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wiktoryna M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Zbisław

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	7, 668	† 0, 7	1, 90	Zaden	Pochmurno	
23	12	7, 574	† 4, 0	1, 34	Pn. Zachodni słaby	" "	
	3	7, 498	† 4, 1	1, 16	Połnocny słaby	" "	
	9	7, 645	† 1, 2	1, 31	" "	" "	

Część Urzędowa.

(*Nadesłane z Missyi Cesarsko-Rossyjskiéy.*)

OBWIESZCZENIE

KOMMISSYI LIKWIDACYJNEJ GUBERNI PODOLSKIEY.

Stósownie do prawideł 28 Czerwca 1832 roku ustanowioney, mając nowo zakommunikowane sobie wiadomości o majątkach porucznika byłych woysk Polskich Teodora Magarzewskiego i Arkadego Hike konfiskacie uległych, i na skutek tego, względnie tychże majątków przystępując do wyjaśnienia wszelkich poruczonych jey przedmiotów, nineyszém powszechnie obwieszcza:

1) Ażeby wierzyciele tych bywszych właścicieli skonfiskowanych majątków, nie czekając terminu należnych im wypłat, przedstawili swe pretensye do nineyszéy Podolskiéy Likwidacyjney Kommissyi; znaydujący się w Rossyi i Królestwie Polskiém naydaley w sześć, a znaydujący się za granicą naydaléy we dwanaście miesięcy, od dnia pierwszego ogłoszenia w ktéreykolwiek z gazet obu stolic rossyjskich albo Warszawskiéy, lub Kuryera Litewskiego; ze wszystkiemi każdemu wierzycielowi należącemi aktami, dokumentami, dowodami, zastawnemi tranzakcyami i t. d. Kommissya przytém ostrzega: że z liczby aktów kredytowych, niespornych i zastawném prawem nienbezpieczonych; te tylko przyjęte będą do massy długów, mających bydź wypłaconemi, które wydane były przed nastaniem zaburzeń w prowincyach Rossyjskich; wydane zaś w królestwie Polskiém albo za granicą, będą całkiem odrzucone.

2) Ażeby tak prywatne osoby, jako też kościoły, klasztory, zakłady naukowe, dobroczynne i inne, tudzież izby powszechnéy opieki, nadesłały do téy Kommissyi uwiadomienia o wypłatach należnych im z dóbr skonfiskowanych, w tymże terminie 6miesięcznym.

3) Ażeby dłużnicy Teodora Magarzewskiego i Arkadego Hike których obligom termin upłynął, stawili się z wypłatą summ należnych, a inni w ciągu sześciu miesięcy oznaymili Kommissyi o liczących się na nich pretensyach.

4) Ażeby wszyscy mający w swém ręku ruchomy majątek, kapitały, jakiekolwiek dokumenta, poszczególnionych wyżéy osób, albo należne tymże byłym właścicielom skonfiskowanych majątków bilety i obligacye zakładów kredytowych, przedstawili to wszystko w tymże sześciomiesięcznym zakresie do téyże Kommissyi, i uwiadomili ją o wszystkich prawach władania, jakie mają do ich majątków byli właściciele.

5) Ażeby Kommissye konfiskacyjne, gubernialne, izby skarbowe i inne urzędy i sądownictwa, w tymże sześciomiesięcznym terminie raczyły zawiadomić nineyszą Kommis-

syą, o wszystkich wiadomych im długach wzmiankowanych osób, wypłatach i uzyskaniach, które z tych dóbr należą, pretensyach ich kredytowych do różnych osób i zakładów prywatnych, o ruchomym i nieruchomym ich majątku, o należących im biletach i obligacyach zakładów kredytowych i o ich prawach na władanie dobrami skarbowemi i prywatnemi.

6) Ażeby sądownictwa niezwłocznie uwiadomiły o toczących się w nich sprawach, o długi tych byłych właścicieli, tudzież o zaniezionych przez nich pretensyach do osób i zakładów prywatnych z pojaśnieniem, do jakiey summy jedne i drugie mogą dochodzić, i na jakich mianowicie aktach są oparte.

7) Że ci, którzy nie wypełnią obowiązków wyrażonych w ogłoszeniu, ulegną wszystkim tym następstwom i odpowiedzialności, jakie ogólnemi prawami są przepisane, za nieobjawienie w terminie przez ogłoszenie naznaczonym pretensyi kredytowych do osób niewypłatnych stanu niekupieckiego, tudzież za utajenie należnych takim osobom wypłat majątków, kapitałów i dokumentów.

13 Października 1834 r.
Za zgodność
Sekretarz *Janowicz*.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Warszawa 18 *Marca*. N. Pan udzielić raczył trojgu dzieciom, pozostałym po Grzędzielewzkim, podofficerze z korpusu inwalidów i weteranów b. woyska Polskiego, przez wzgląd na ubóstwo, w jakiem się znajdują, z funduszów skarbu publicznego, pensyą w ilości zł. 250 roczuie i aż do doyścia naymłodszego z nich lat szesnastu skończonych.

Onegdy przybył do Warszawy, pułk zwany konny muzułmański, złożony z mieszkańców powiatów zakaukazkich a szczególniey Kurdów. JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, otoczony sztabem, obeyrzał ten pułk stojący na Krakowskiem Przedmieściu i Nowym Swiecie, poczem na Saskim placu po 3 kroć w naytęższym pędzie ta azyatycka jazda przed Xięciem Jegomością przejeżdzała. Twarze ich są brunatne, starsi mają brody gęste. Religią wyznają mahometańską, lecz dzielą się na różne sekty. Ubiór persko-tatarski, kontusze z wylotami, czapki futrzane, w kształcie piramidalnym. Broń wyborna, złożona z janczarek, kindżałów, szabli, a niektórzy mają łuki; konie dzielne i kosztowne. Odbyli podróż blisko 400 mil w ciągu kilka miesięcy, a przecież wcale nie widać na nich utrudzenia. Na widok JO. Xięcia Feldmarszałka, wydali radosne ekrzyki. Publiczności przy dniu świątecznym i pogodnym, przeszło 20,000 zebrało się, dla widzenia tych wojowników.

W losowaniu obligacyi udziałowych w d. 16 b. m. ważnieysze wygrane padły na następujące numera: Ner 25,420 złp: 270,000; Ner 136,789 złp. 20,000; Ner 77,340 złp: 4000. Po złp: 2500, Nra: 20,859, 113,343. Po złp: 2000, Nra: 116, 40,006, 90,830, 103,935, 112,879.

Podług listów odebranych z Berlina daty 13 b. m. wełna nader jest poszukiwaną i cena jey coraz się podnosi.

WIADOMOŚCI Z CZWARTKOWEY POCZTY.

Londyn 10 *Marca*. W izbie niższey przeczytano powtórnie bil tyczący się wielkiey drogi żelazney na zachodzie królestwa, pomimo oppozycyi margrabiego Chandos. — Pan Hume oświadczył, że na sessyą piątkową poda wniosek, aby *subsidia* tylko na 3 miesiące były udzielane rządowi.

Dzienniki oppozycyjne utrzymują ciągle, iż położenie ministrów staje się coraz krytycznieysze. Jakóż dwa mogą bydź tego powody, to jest, wniosek powyższy Pana Hume, i drugi lorda Chandos, który chce żądać zniesienia podatku od mąki, któryby mógł o 6,000,000 f. st. zmnieyszyć dochody skarbowe. Atoli niektóre dzienniki z doniesień giełdowych sądzą, że mianowicie wniosek lorda Chandos w cale się nieutrzyma. Co do pierwszego sam minister Peel zdaje się bydź niespokoyny, albowiem właśnie prosił króla aby nieodjeżdżał do Windsor, poki się ta wątpliwość nierozwiąże.

Xiąże Esterhazy, zaraz po nadeyściu gońca z wiadomością o śmierci swego Monarchy, miał naradę z xięciem Wellingtonem, w wydziale spraw zagranicznych.

W przeszły czwartek skradziono xiężnie Gordon za 60,000 funtów szterlingów (2,400,000 złp.) kleynoty. Podeyrzenie jest na domowego złodzieja. Gdy królowa dowiedziała się o tym, posłała zaraz lady Howe do xiężny, z ofiarowaniem jey ze swoich kleynotów tyle, ile potrzebować będzie.

Pan Mageunis synowiec hrabiego Grey, dostał rozkaz udania się niezwłocznie w nadzwyczayney missyi do Petersburga.

Pan Henryk Lytton Bulwer miał niedawno mowę w gminie kościelney Marylebone, w którey oświadczył się bezstronnie za prawym porządkiem rzeczy w Anglii; — co tak dalece rozgniewało dziennik *Courrier*, że niemiał mu co zarzucić, aż to, że był niedawno na obiedzie u ministra Peel.

Dziennik *Hampshire Telegraf* donosi, że flotta angielska powróciwszy do Malty, odebrała znowu nagły rozkaz wrócenia ku Dardanellom. Składa się z 6 okrętów linijowych i 3 fregat, a poprzedziła ją inna fregata z zapieczętowanym rozkazem, który dopiero, jak sądzą przy Dardanellach ma bydź otwarty; — wszystko to jednak niezdaje się bydź bardzo pewną rzeczą.

Wezoray wieczór podaną została na ręce arcydemagoga Pana Roebuck, petycya niższey Kanady, która dała powód w izbie do ważnych sporów. Tak lord Stanley, jak Pan Rice, uznali, że stan osady tey wymaga spiesznego naradzenia, a nawet przyznał sam Pan Peel, i razem oznaymił izbie, że rząd wyśle tam niezwłocznie swego pełnomocnika. Atoli mimo to, Pan Roebuck dotego stopnia posunął swą bezczelność, iż na przypadek gdyby nie uzyskał sprawiedliwości, zagroził powstaniem Kanady, twierdząc że jey Stany Zjednoczone Ameryki Północney w tey mierze dopomogą. Lecz zaraz ze wszystkich stron izby z pogardą odparty, wpadł znowu w ton fałszywey pokory, i obiecał wszystko uczynić dla uspokojenia umysłów. — Wszystko tego wieczora z natężeniem oczekuje wypadku głosowania względem wniosku lorda Chandos. Bo chociaż sam dziennik *Courrier* utrzymuje, że przy pomocy Whigów, których dla tego nazywa słabemi, że przechodzą na stronę prawdy, ministrowie będą mieli większość za sobą; to znowu dziennik *Standard* powiada, iż Whigom niema co dowierzać, i grozi torysom, że gdyby tu ministrów zwycięzyła oppozycya, to w ten czas będą musieli już niezawodnie ustąpić ze swych urzędów.

Dziennik *Spectator*, niedopuszcza w prawdzie aby minister Peel myślał o rozwiązaniu teraźnieyszego parlamentu, bo nie jest on, powiada, z tych ludzi, którzyby się na tak niepewną grę odważyli, — ale zarazem obawia się, i napomina reformistów aby mieli się na ostrożności, zwłaszcza, że margrabia Londonderry będący z xięciem Wellingtonem wścisłey przyjaźni, miał wymówić się przed jednym ze swoich znajomych, że w krótce nowych wyborów spodziewać się potrzeba. — Lecz są to raczey tylko podpałki dziennikarskie, aby ciągle umysły trzymać w niespokoyności. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Wieden. Dalszy ciąg reskryptu Cesarskiego, z powodu rozwiązania seymu w Siedmiogrodzie.

Gdy tedy według nadanych ustaw i brzmienia słów wyżey wymienionego II artykułu z roku 1791, seym składa się z królewskiego gubernium, królewskiey tabuli, naywyższych urzędników komitetowych, dystryktowych i urzędników szeklerskich, z regalistów deputowanych węgierskich, komitatowych i obwodowych, urzędników szeklerskich, urzędników saskich i obwodowych, niemniey z deputowanych z miast królewskich wolnych, i miasteczek, które są pod imieniem mieysc taxalnych, jako stanów reprezentujących trzy narody całego wielkiego xięztwa, a moc zaś obrad seymowych, zawisła od prawnego zebrania się, i wspólnego działania wszystkich tych, którzy wedle praw są powołani do utworzenia ciała seymowego, upomnieliśmy was w tym samym reskrypcie z dnia 18 lipca 1833, na mocy którego potwierdziliśmy łaskawie wybranego przez was prezydenta stanów, nie mniey i wybranych protonaryuszów, że bez zwłoki przystąpić powinniście do wyboru reszty opróżnionych kardynalnych i dyplomatycznych urzędników, w myśli tegóż samego II artykułu z r. 1791, aby tym sposobem można przystąpić prawnie do dalszych obrad względem Naszych królewskich propozycyi i innych przedmiotów seymowych; tém bardziey, żeście się sami użalali, iż seymowi brakuje jedney istotney części składowey, jako oyczyznie, to jest naywyższych urzędników, których stany wybierają a król potwierdza, i nadto dodaliście, że tylko prawnie, a zatem w myśli tylekrotnie pomienionego artykułu II z r. 1791 zebrani reprezentanci narodu, godni są Naszego zupełnego zaufania.

»Gdybyście byli mieli powinny wzgląd na świątłość ustaw, na zwyczaje i na wasze wprzód namienione własne oświadczenia, bylibyście za tą samą pilnością, którąście sami w swojém przedstawieniu z dnia 10 lipca 1834 uznali, że przedewszystkiem, dla prawney organizacyi seymu przystąpić należy do wyboru nieodzownie potrzebnego prezydenta stanów i protonaryjusza, bylibyście pospieszyli do odebrania według zwyczayney formy przysięgi, tak od prezydenta jakoteż od protonaryuszów, i aby seym także w jego

częściach składowych uzupełnić, bylibyście byli przedsiewzięli wybór reszty kardynalnych i dyplomatycznych urzędników bez zwłoki i to tym bardziey, że obowiązki tymczasowego prezydenta wyraźnie tylko na czas, prawnego wyboru i potwierdzenia zwyczaynego stanów prezydenta są ograniczone, a potwierdzenie nastąpiło.

»Lecz dalecy od dopełnienia tego, co wam wedle obwiązku szczególniey uczynić należało, szukaliście raczey umyślnie dalszey zwłoki powodów i ową formę przysięgi podaliście rozpoznaniu, aby ją, gdy seym jeszcze nie był zupełny, z jednostronną samowolnością zmienić. Sród tego widocznego nieprawnego usiłowania, jeszczeście przy tém obstawali, gdyśmy wam oznaymili, że takie odmiany tylko wtenczas mogą być przedsiebrane, gdy seym jest zupełny i królewskie potwierdzenie nastąpiło, (które według brzmienia przedstawienia, przez waszych przodków na seym w roku 1742 zebranych, ułożone, potrzebne jest do prawności), a zatém tylko w drodze prawnych wspólnych obrad seymowych może być osiągnioną; obstawaliście przy tem w sposobie takim, iż nie pomni nadanych ustaw, ani własnych dawnieyszych oświadczeń, z jawną pogardą praw, i widocznie sami sobie się sprzeciwiając, owemu konwentowi z trzech narodów, nie znanemu dla ustaw, nadaliście tę samę wartość, jaka przynależy tylko prawnie zebranemu seymowi, i seym ten, na którym przyrzekliście że z przodkami waszemi ubiegać się będziecie o sławę wierności ku Nam, i staranie około dobra powszechnego, zamieniliście na pole wyuzdanych dowolności i jak dalece od was zawisło, staraliście się obalić zupełnie istnące ustawy i doświadczone zwyczaje.

Wszystkie wasze kroki i obrady wiodą do tego jedynie: żeście ich nie chcieli podług ustaw zaprowadzić, lecz chcieliście ustawy, a mianowicie 25ty artykuł 2go wyroku Władysława, tudzież IIty artykuł z roku 1791, jakim sposobem sprawy publiczne powinny się z godnością i umiarkowaniem odbywać, pod panowanie waszey zgiąć dowolności.

Wszystkie starania i usiłowania wasze zmierzały do tego, a nawet z owych słów: że prawna czynność stanów nie podlega wyjątkom i rozróżnieniom względem różnicy przedmiotów; — gdy je z pomienionemi ustawami, a nawet z waszemi własnemi wyznaniami, że przed wszystkiém naradzać się należy nad naszemi królewskiemi propozycyami, porównamy, okazuje godną pogardy dowolność. Z chytrością, umysły bałamucącą, okryto ją obłudnie formą prawney wolności, udano zapał za dawną konstytucyą, namieniano ustawy i głoszono wszędzie łudząc, że nie ma zupełnie zamiaru, aby podać ręce do obalenia ustaw; takim sposobem zostali nierozważni ludzie i inni mniey zdolni do zbadania przyszłości w owe zabiegi zawikłani, niektórzy pogróżkami do uczestnictwa winy zniewoleni; tym sposobem uzyskała owa dowolność górę nad świętością ustaw i nad normami obrad seymowych, przepisanych ustawami i zwyczajem przodków.

Wyuzdanie wstąpiła ona do waszego zgromadzenia trzech-narodowego, tak dalece, że prawo nietylko stanowienia uchwał, lecz i utrzymywania wszystkich protokułów; prawo, które podług 3go punktu wyżey namienionego 11go artykułu pod 11) i 12) zastrzeżone, jest jedynie seymowi zgromadzonemu pod prawnie obranym prezydentem i przy środkach ostrożności, wyraźnie tamże oznaczonemi, ku wspieraniu śmiałych przedsięwzięć każdego rodzaju owego zgromadzenia przepisane, a nam przyznawano, abyśmy łącznie z owem towarzystwem weszli w dyjetalne czynności, i względem tego, co one pod imieniem postulatów i zażaleń zebrało, wydali uchwały, przez coby owa działalność, jaką ustawy zasadnicze i jasne rozporządzenia 7 i 11 artykułu z r. 1791 tylko stanom na sejm prawnie zebranym, przypisują, przeszła *de facto* na owe zgromadzenie, które prędzey wszystko może reprezentować, niżeli sejm w myśli ustaw zebrany.

Dowolność ta tak daleko poszła, że (co dawniey podług starego zwyczaju nawet przez prawnie zebrane stany, tylko po uprzedniem otrzymaniu królewskiego pozwolenia dziać się zwykło) kilka osób, z grona owego zgromadzenia, nie doniosłszy o tem naszemu pełnomocnikowi na sejm delegowanemu, ani kommissarzowi, naszę osobę przedstawiającemu, wysłało do nas deputacyę, pod imieniem deputacyi państwa, i ogólnie z zuchwałą dowolnością postępowało.

(Dokończenie nastąpi.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Dnia 20 — 23 *Marca.*

Suchodolski Napoleon Ob. z Galicyi.— Avanzo Jozef z Gal.— Kosinski Adam Ob. z Gal.— Rosenstein Jakób z Gal.— Frits Michał z Gal.— Sokołowski Hieronim Sekr. Kolleg: przy Missyi Ros. z Polski.— Mikułowski Szymon Ob. z Polski.— Grünfeld Jakób Ob. z Polski.— Slimakowski Maciey z Polski.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta niewyjdzie.